

**Jacek Surma,
zegarmistrz:
w zakładzie czas
się zatrzymał**

CZYTAJ NA STRONIE 3



FOT. KATARZYNA KJAKOWSKA

**Rozmawiamy
o Sycowie
apeluje
burmistrz**

CZYTAJ NA STRONIE 8



FOT. KATARZYNA KJAKOWSKA

**Hodują kwiaty
od 20 lat
Chryzantemy
z Sokołowic**

CZYTAJ NA STRONIE 7



FOT. KATARZYNA KJAKOWSKA

30 PAŹDZIERNIKA 2024 r. ROK VI | NR 10 (66)

olesnica**info**.pl

OLEŚNICA • BIERUTÓW • DOBROSZYCE • SYCÓW • DZIADOWA KŁODA www.olesnicainfo.pl • facebook.com/olesnicainfo/ • email: redakcja@olesnicainfo.pl

**GAZETA
BEZPŁATNA**
dostępna również
na stronie
olesnicainfo.pl

**Stawka za śmieci
w Oleśnicy
idzie w górę.
Ile zapłacą
mieszkańcy?**

CZYTAJ NA STRONIE 4

Z NAMI BĘDZIESZ NA BIEŻĄCO! AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.OLESNICAINFO.PL

URATOWAŁ DZIECKO W KARAMBOLU POD GDAŃSKIEM

Dziś mówi: przeraziła mnie ludzka znieczulica

Strona 4



Piotr Maksymczak to ratownik pracujący na co dzień w oleśnickim zakładzie GKN Automotive Poland. To on był pierwszą osobą, która ruszyła z pomocą poszkodowanym w karambolu pod Gdańskiem



ZDJĘCIA: OSP W LUBIEWIE, ARCHIWUM PRYJMA

FOT. TOMASZ PRYJMA/PRYJMA FOTOGRAFIA



**1 listopada
ruszymy
odwiedzić groby
naszych bliskich**

1 i 2 listopada to czas wyjątkowej zadumy nad przemijaniem ludzkiego życia. Odwiedzając groby naszych bliskich wspominamy wspólny czas i pielęgnujemy pamięć o tych, których nie ma już z nami. Sprawdziliśmy, jak wyglądają przygotowania do tego czasu w Oleśnicy, na największych cmentarzach.

CZYTAJ NA STRONIE 3



**Przeszczepione serce to jak adoptowane
dziecko. Trzeba się nim opiekować z czułością**

CZYTAJ NA STRONIE 6

FOT. KATARZYNA KJAKOWSKA

POGODA

ŚRODA
max. 16°C min. 10°CCZWARTEK
max. 12°C min. 7°CPIĄTEK
max. 17°C min. 5°CSOBOTA
max. 10°C min. 2°CNIEDZIELA
max. 10°C min. -2°CPONIEDZIAŁEK
max. 11°C min. 2°CWTOREK
max. 13°C min. 3°C

PROSTO W OCZY

Czas to najcenniejsze
co nam dano

KATARZYNA KIJAKOWSKA

Zapalcie światełko i wspomnijcie.

Listopad to ten czas, kiedy częściej myślimy o przemijaniu. Odwiedzamy groby bliskich, przyjaciół, znajomych i przypominamy sobie chwile spędzone z nimi na ziemskim padole. Moja „trasa” po oleśnickich cmentarzach jest z roku na rok, niestety, coraz dłuższa. Tworzą ją przede wszystkim ludzie, których spotkałam na swojej zawodowej drodze. Życzliwi, sympatyczni, z czasem stawali mi się bliscy. Z niektórymi połączyły nas prawdziwie przyjacielskie relacje. W redakcji, która zawsze stała przed nimi otworem i w której zawsze znalazła się wolna godzina na pogaduchy, przegadaliśmy setki godzin i wypiliśmy hektolitry kawy. Były rozmowy o mieście, o lokalnej polityce, o pracy, rodzinie. Był śmiech, a bywało, że i łezka się w oku zakręciła ze wzruszenia. Kiedy odchodzili czułam się tak, jakbym zegnała najbliższe mi osoby. Coś się kończyło, a wartościowych i prawdziwych relacji zastąpić nie sposób.

Dlatego w ten listopadowy czas nie wyobrażam sobie, by nie zapalić światełka na ich grobach, nie wspomnieć, nie pożałować, że to wszystko tak szybko minęło i wierzyć, że jeszcze kiedyś będzie nam dane usiąść na kawie i porozmawiać o wszystkim i o niczym. Jak przyjaciele.

Dziś często słyszymy, że czasy mamy trudne, że minione lata były inne, a ludzie bardziej wobec siebie życzliwi. Coś w tym jest. Stojąc przy grobach ludzi, którzy stali mi się bliscy, myślę sobie, że takich już w dzisiejszym świecie nie ma. Bo życzliwość, empatia i zwykła ludzka sympatia to towar coraz bardziej deficytowy. Wyścig po rzekomo „lepsze” życie, po pieniądze, stanowiska przysyłają nam to co najważniejsze - czas dla drugiego człowieka. Gdzieś przeczytałam, że czas to najcenniejsza „rzecz” jaką mamy i jedyna, która nieustannie się odnawia. Ale czasu raz straconego nie można już odzyskać. Zgadzam się z tym w stu procentach. ●



Odeszli od nas

Natalia Jarzab
Zbigniew Polkowski
Mariusz Wichłacz
Maria Połczyńska
Kazimierz Stańczyk
Janina Kwiatkowska
Adela Rzeźnik
Tadeusz Janicki
Leokadia Senderecka
Maciej Raczkowski
Jan Skoczylas,
Waldemar Grześkowiak

Ryszard Kramer
Maciej Raczkowski
Tadeusz Janicki
Jadwiga Wojcieszak
Wojciech Gadek
Kazimierz Grabowski
Irena Szejno
Wiesław Bonar
Elżbieta Gawińska-Kuriata
Marek Najman
Dariusz Sekuła
Renata Pastuszka
Kazimierz Stańczyk
Zbigniew Polkowski

olesnicainfo.pl

BEZPŁATNA GAZETA LOKALNA
I PORTAL INTERNETOWY

Redaktor naczelny
Grzegorz Kijakowski
grzegorz.kijakowski@olesnicainfo.pl
tel. 669 389 651

Biuro reklamy:
redakcja@olesnicainfo.pl
tel. 733 841 591, 669 389 651

Wydawca: K&G Enterprises
Kijakowski Grzegorz
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia / Drukarnia
Sosnowiec

WAŻNE
TELEFONY

112
NUMER RATUNKOWY
997
POLICJA
998
STRAŻ POŻARNA
999
POGOTOWIE

● Miejska Gospodarka
Komunalna w Oleśnicy
71 396-71-14; 71 396-71-16

● Zakład Budynków
Komunalnych w Oleśnicy
71 398-09-10

● Przychodnia przy
ul. Hallera 71 798-28-46

● Przychodnia
przy ul. Ludwikowskiej
71 798-28-09

● Przychodnia dla dzieci cho-
rych przy ul. Kilińskiego
71 798-28-71

● Przychodnia EMC
przy ul. Daszyńskiego
71 396-21-70

● CM Hipokrates
przy ul. Wrocławskiej
71 398-33-23

● CM Mastermed ul. Koperni-
ka 71 396-28-65

● Pogotowie energetyczne
ul. Energetyczna 1
71 889-43-11

● Pogotowie gazowe - sekcja
obsługi sieci Oleśnica
ul. Moniuszki 70
71 399-53-21

● Komenda Powiatowa
Policji w Oleśnicy ul. Hallera
47 872 6200, 47 872 6222

● Komenda Powiatowa
Straży Pożarnej w Oleśnicy
ul. Kopernika 71 314 20 91

● Urząd Miasta Oleśnicy
71 79 821 00

● Urząd Gminy Oleśnicy
71 314 0200

ZAPROSZENIA

sprawdź również na www.olesnicainfo.pl

Utalentowana artystka
prezentuje swoje prace
w muzeum

Każdy obraz to osobista podróż artystki. W czwartkowy wieczór w Muzeum regionalnym w Sycowie odbędzie się wernisaż prac artystki Anny Barschke, która odkryje przed nami swoją duszę poprzez swoje autorskie obrazy. Tego wieczoru macie okazję zanurzyć się w jej niezwykły świat pełen emocji i symboliki. Każdy obraz to głęboko osobista podróż - spojrzenie w najskrytsze zakamarki duszy, które Anna Barschke przenosi na płótno, by podzielić się nimi z widzami. Początek wydarzenia o godzinie 18.

Magda Steczkowska zaśpiewa
noworocznie w Oleśnicy

Rusza sprzedaż biletów na koncert.

29 grudnia w sali widowiskowej MOKiS odbędzie się koncert noworoczny w wykonaniu Magdy Steczkowskiej. Wokalistka, autorka tekstów na swoim koncercie ma 6 solowych płyt. W grudniu 2021 r. ukazał się jej szósty album „Nie tylko o miłości”. Bilety na koncert w cenie 65 zł będą w sprzedaży od 28.10.2024 r.

„Maszyna czasu”, czyli spektakl
dla najmłodszych

MOKiS zaprasza na spektakl. 3 listopada o godz. 16 w sali widowiskowej odbędzie się spektakl dla dzieci w wykonaniu aktorów z Krakowskiego Teatru Bajki pt. „Maszyna czasu”. Bilety w cenie 25 zł będą w sprzedaży od 2 listopada w systemie Bilety24.

Tradycyjny jazz zagości
w sali widowiskowej

The Banjo Rag na oleśnickiej scenie. Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki w Oleśnicy zaprasza 2 listopada o godzinie 17 do sali widowiskowej MOKiS w Oleśnicy na koncert „Tribute to Glenn Miller” w wykonaniu zespołu The Banjo Rag. Bilety w cenie 28 zł do nabycia w systemie Bilety24.pl (*do sprzedawanych biletów doliczana jest prowizja dla operatora w wysokości 2 zł). Bilety w kasie MOKiS do nabycia w cenie 30 zł.

Zespół swoim stylem nawiązuje do wczesnych form jazzu tradycyjnego. Banjo jest tu głównym instrumentem – w pewnym sensie jest symbolem tradycyjnej muzyki amerykańskiej. Towarzyszy mu trąbka, z którą „rywalizuje” w melodiach przy akompaniamencie kontrabas. W swoim dorobku artystycznym grupa może pochwalić się dwukrotnym zakwalifikowaniem do finału festiwalu Old Jazz Meeting „Złota Tarka” oraz wytypowaniem grupy do elitarnych koncertów w cyklu Jazz za kratami.



1 listopada czcimy pamięć zmarłych

Katarzyna Kijakowska

1 listopada to uroczystość Wszystkich Świętych, która wywodzi się z tradycji chrześcijańskiej. Początki tego święta sięgają IV wieku, kiedy chrześcijanie zaczęli wspominać męczenników, którzy stracili życie za wiarę. Jak Oleśnica przygotowuje się do tego święta?

Jeszcze zanim skupimy się na tegorocznych obchodach przypomnijmy, że w IX wieku papież Grzegorz IV ustanowił 1 listopada dniem wszystkich świętych dla całego Kościoła Katolickiego.

2 listopada obchodzimy natomiast Dzień Zaduszny, podczas którego wspominamy dusze zmarłych, prosząc o ich wieczny spokój. Z czasem te dwa dni stały się symbolami pamięci o zmarłych w kulturze polskiej i na stałe wpisały się w przypadku naszej narodowej tożsamości.

PAMIETAJMY O BLISKICH

Przełom października i listopada to czas, gdy wiele



W tą listopadową noc cmentarze świecą blaskiem tysięcy świateł

osób, zwłaszcza tych mieszkających na co dzień daleko od grobów bliskich, odwiedza cmentarze. Zdarza się, że właśnie wtedy dowiadują się oni o konieczności wniesienia opłaty, by grób nie został zlikwidowany. Rafał Lesicki z Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Oleśnicy podkreśla, że groby na cmentarzach komunalnych w Oleśnicy są likwidowane pojedynczo. – W 2024 roku

zostało zlikwidowanych 14 grobów, większość z nich znajdowała się na cmentarzu przy ul. Wileńskiej. Były to groby skrajnie zaniedbane i nieopłacane od wielu lat.

Przy nieopłaconych grobach w wyszukiwarce Grobonet <https://olesnica36.grobonet.com/> pojawia się komunikat o konieczności kontaktu z Zarządem Cmentarzy Komunalnych. – Poza tym do dysponentów takich

miejsc wysyłane są pisma informujące o wygaśnięciu opłaty – mówi Lesicki. – Na grobach nieopłaconych naklejane są też informacje o konieczności ich opłacenia.

Zgodnie z ustawą o cmentarzach i chowaniu zmarłych, grób może być użyty do ponownego chowania, jeśli po upływie 20 lat od zawarcia przez zarząd cmentarza umowy cywilnoprawnej z dysponentem grobu, nie

NABOŻEŃSTWA NA CMENARZACH

Msza św. 1 listopada na cmentarzu na ulicy Wojska Polskiego w Oleśnicy odbędzie się o godzinie 14. Po nabożeństwie za zmarłych będzie możliwość poświęcenia nowych pomników. O godz. 14 zostanie też odprawiona msza św. wypominkowa za zmarłych w kaplicy na cmentarzu przy ul. Wileńskiej. Po mszy przez cmentarz przejdzie procesja. Odbędzie się również poświęcenie pomników nagrobnych.

wniesionych opłat. Zanim do tego dojdzie, mija jakiś czas, to się nie odbywa z dnia na dzień.

ZMIANY WOKOŁ CMENARZY

Od 31 października (czwartek) do 4 listopada (poniedziałek) na terenie cmentarza komunalnego przy ul. Wileńskiej oraz terenach przyległych, zostanie wprowadzona czasowa organizacja ruchu a parkowanie pojazdów będzie odbywać się w dwóch wyznaczonych strefach.

Poza parkingiem znajdującym się przed cmentarzem przy ul. Wileńskiej do parkowania udostępniono także odpowiednio wydzielony i oznakowany plac pomiędzy cmentarzem, a obwodnicą. W dniu Wszystkich Świętych w znalezieniu miejsca do zaparkowania pojazdów, będą pomagać osoby ubrane w kamizelki z logo MGK, w związku z czym prosimy o stosowanie się do ich wskazań. Ponadto w okresie od 30 października (środa) do 3 listopada (niedziela) bramy wszystkich cmentarzy komunalnych w Oleśnicy nie będą zamykane na noc. ●

zostanie dokonana kolejna opłata. Użytkownik grobu może wtedy zgłosić zastrzeżenie przeciw pochowaniu w nim innych osób. Zastrzeżenie wraz z uiszczeniem opłaty przewidzianej za pochowanie zwłok powoduje, że grób nadal będzie w jego użytkowaniu. Zastrzeżenie ma skutek na dalszych 20 lat i może być odnowione.

Nie jest też tak, że zarząd cmentarza ma obowiązek likwidacji grobu, gdy nie ma

Oleśnicki zegarmistrz przyznaje: w moim zakładzie czas się zatrzymał

Jacek Surma niejako z rozpędu, a raczej w wyniku rodzinnej tradycji, wykształcił się na zegarmistrza. Rok po odejściu swojego taty, Tadeusza, opowiada nam, jak w obecnych czasach wygląda praca w jego zawodzie.

– Można by rzec, że u nas czas się zatrzymał – śmieje się zegarmistrz z oleśnickiego rynku, który fachu uczył się w latach dziewięćdziesiątych. – Mimo ogromnego skoku w elektronice nadal trafiają do mnie zegary z duszą. Nadal mam pełne ręce roboty.

A ręce, jak przyznaje nasz rozmówca, są w jego pracy najważniejsze. – No i jeszcze dobry wzrok i spokój – żartuje pan Jacek, a drzwi jego zakładu podczas naszej rozmowy się nie zamykają.

Wizyty są sympatyczne i krótkie, bo wielu klientów zegarmistrz „załatwia od ręki”. – Mój tata był znany nie tylko z tego, że był dobrym zegarmistrzem, ale także z tego, że lubił ludzi i rozmowy z nimi. Ze mną jest tak samo. Czasem czuję się w zakładzie jak ksiądz albo taksówkarz, bo klienci



Swoją przygodę z zawodem Jacek Surma rozpoczął 30 lat temu

Pan Jacek opiekuje się najważniejszym oleśnickim zegarem, tym na ratuszowej wieży. Odwiedza go regularnie, co 10 dni

dużo i chętnie rozmawiają – mówi oleśnicki rzemieślnik. On sam przejął fach od

taty Tadeusza Surmy, który w 1968 roku trafił do zakładu w rynku jako uczeń ówczesnego właściciela Edwarda Soltysika. – W latach osiemdziesiątych tata miał swój zakład w Bierutowie, a potem wrócił do Oleśnicy i tutaj już pozostał – wspomina pan Jacek.

Jego synowie poszli swoimi drogami. – Wszystko wskazuje więc na to, że zakład będzie działał do czasu aż zdecyduję się odejść

na emeryturę – mówi.

Na razie jednak nie ma o tym mowy, bo Jacek Surma ma co robić i w swoim zakładzie, i sprawując opiekę nad najważniejszym oleśnickim zegarem. Tym na ratuszowej wieży. A on, jak się okazuje, wymaga systematycznych wizyt zegarmistrza. – Jestem na wieży regularnie, co 10 dni, od 10 lat – mówi Jacek Surma. – Za każdym razem, jak to policzył mój młodszy syn, muszę wykonać 300 obrotów korbą, żeby zegar nakręcić.

– W latach siedemdziesiątych ówczesni oleśnicy zegarmistrzowie, w tym mój tata, wyremontowali go i od tamtej pory sprawuje się niegarnie, choć w tym roku skończył sto lat – odpowiada na moje pytanie o kondycję zegara, na który oleśniczanie zerkają najczęściej.

Jakie „ciekawe” okazy trafiają do Jacka Surmy? – Teraz mam u siebie zegar pokładowy z okrętu amerykańskiego. Naprawiam też schwarzwaldzką kukułkę, która ma już chyba 80 lat – wylicza zegarmistrz, przyznając, że przedmioty z duszą wracają do łask. – A do mnie trafiają z nimi młodzi ludzie, którzy z sentymentu do dzieciństwa spędzonego u babci w swoich domach też chcieliby mieć zegar z kukułką – dodaje. **RED**

Altana Odpadowa stanęła w Oleśnicy

Od poniedziałku altana służy już mieszkańcom Oleśnicy. Jej fundatorem jest Zakład Zagospodarowania Odpadów w Olszowej, gdzie trafiają śmieci m.in. właśnie z Oleśnicy.

Altana służy do selektywnego gromadzenia tworzyw sztucznych, papieru, metali, szkła, elektroodpadów, przeterminowanych leków, baterii i żarówek/świełówek. Znajduje się w niej również kłopotowisko – półki, gdzie można zostawić/zabrać sprawne przedmioty z „drugiej ręki”. W Oleśnicy altanę prezentował pre-

zes Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Olszowej Sławomir Kraus.

Obiekt, z którego już można korzystać stoi w centrum największego oleśnickiego osiedla. – Z naszego doświadczenia wynika, że będzie konieczność opróżniania go co najmniej raz w tygodniu, zważywszy na lokalizację – mówił prezes, który zachęca oleśniczan do rejestracji w systemie i pobierania kart, które umożliwią korzystanie z altany. A można tam oddać tworzywa sztuczne, papier, metal, szkło. Także stare leki czy świetlówek. **RED**



W poniedziałek w południe pierwsi mieszkańcy skorzystali z altany



Oleśniczanin uratował życie dziecka w karambolu pod Gdańskiem. To on był jednym z pierwszych, którzy pomagali poszkodowanym

Oleśniczanin uratował życie dziecka w karambolu pod Gdańskiem

Katarzyna Kijakowska

Piotr Maksymczak to ratownik pracujący na co dzień w oleśnickim zakładzie GKN Automotive Poland. To on był pierwszą osobą, która ruszyła z pomocą poszkodowanym w karambolu pod Gdańskiem.

W feralną noc pan Piotr wracał z Gdańska do Oleśnicy z meczu Lechii Gdańsk i Legii Warszawa. – Byłem jednym z tych kierowców, który jechał za ciężarówką i widział, jak uderza ona w inne samochody – mówi oleśniczanin, bezpośredni świadek potężnego karambolu, do którego doszło w piątkową noc pod Gdańskiem.

– Zaraz po zdarzeniu zatrzymałem się i wysiadłem ze swojego auta – mówi. – Byłem przerażony, ale wziąłem

kilka głębokich oddechów i wiedziałem, że muszę biec. Wokół panował chaos, słychać było wybuchy, jakaś kobieta krzyczała, że w samochodzie są dzieci. To tam skierowałem się w pierwszej kolejności – opowiada nam Piotr Maksymczak. – Po wyszarpieniu drzwi wyciągnąłem z samochodu dwoje dzieci. Jedno z nich było w tragicznym stanie, drugie w lepszym.

Pan Piotr natychmiast przystąpił do RKO, czyli czyli resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Po około 20 minutach dziecku wróciły funkcje życiowe. – Niestety, drugie z nich zmarło mi na rękach – mówi ze smutkiem, przyznając, że nigdy nie zapomni tego, co widział na miejscu tragicznego wypadku. – Tym bardziej, że sam mam dziecko w tym wieku... – mówi.

ZNIECZULICA...

Oleśniczanin podkreśla, że nie dzieli się tą historią „dla bohaterstwa”. – Przeraziła mnie ludzka znieczulica – mówi. – Kiedy dobiegłem do samochodu, w którym były dzieci zacząłem krzyczeć, że jest mi potrzebna pomoc. Ludzie stali z drugiej strony barierki i kręcili filmiki, robili zdjęcia. Nikt nie zareagował...

Jedyną osobą, która przyszła mu z pomocą podczas akcji ratunkowej, jeszcze przed przyjazdem służb, był nauczyciel spod Pruszcza. – Wiem, że takie sytuacje mogą ludzi paraliżować, ale nie do tego stopnia, żeby nie podbiec i nie pomóc np. w wyłamaniu drzwi do auta – mówi. – Jestem ratownikiem, brałem udział w różnych zdarzeniach, ale taki wypadek wydarzył się na moich oczach po raz pierwszy. Ja też się

bałem. Bałem się, ale wiedziałem, że muszę pomóc.

Kiedy strażacy przyjechali na miejsce katastrofy sytuacja, jak mówi pan Piotr „była pod kontrolą”. – Wiedzieli, gdzie kto jest, kto pilnie potrzebuje pomocy – mówi i jeszcze raz apeluje: Nie bądźmy obojętni. Jeśli jesteśmy na miejscu zdarzenia i jest tam już ktoś, kto ogarnia sytuację, pomóżmy mu. To nie jest pora na nagrywanie filmów. To jest czas na ratowanie życia.

KARAMBOL POD GDAŃSKIEM

W tragicznym wypadku pod Gdańskiem, 18 października zginęły cztery osoby: dwie dorosłe oraz siedmio- i dziesięcioletni uczniowie szkoły w Straszynie, kilkanaście osób zostało rannych. Kierowca tira usłyszał zarzut spowodowania katastrofy w ruchu lądowym. ●

Czy Oleśnica nadal będzie zalewana po opadach?

Po tegorocznych ulewach i zalaniu części oleśnickich ulic ze zdwojoną siłą powróciła dyskusja na temat tego żywotnego dla mieszkańców problemu.

Po jednej z letnich ulew rozmawialiśmy na ten temat z jednym z oleśnickich urzędników. Już wtedy usłyszeliśmy, że problem się nie zakończy, bo nie jest to „jedynie” kwestia studzienek. Potwierdził to dyrektor ZDP Grzegorz Cipyk, który przyznał, że przegląd i czyszczenie studzienek kanalizacyjnych odbywa się regularnie,

a miejsca newralgiczne są czyszczone przed każdym większym opadem deszczu. – W ul. Moniuszki, na odcinku od Daszyńskiego do Limanowskiego, brak jest kolektora kanalizacji deszczowej w ciągu drogi, a pojedyncze wpusty na tym odcinku podłączone są do kolektora na terenach ZNTK – wyjaśnia Cipyk, dodając, że kolektor ów nie jest „zidentyfikowany i dostępny dla zarządy drogi”. Z kolei na ul. Wileńskiej kolektor ma za mały przekrój, który jest w większości niedrożny i zarośnięty krzakami. **RED**



Czy jest szansa, by wiadukt był przejezdny po dużych ulewach?

Stawka za śmieci w Oleśnicy idzie w górę



Niestety, naterenie miasta nadal nie brakuje takich widoków

W październiku radni miejscy będą decydować o wysokości opłaty za śmieci. Wiadomo, że propozycja złożona przez burmistrza zostanie zaakceptowana, a to oznacza, że po uprawomocnieniu się dokumentu za śmieci w Oleśnicy zapłacimy 32 zł od osoby.

Podwyżkę stawki zapowiadano już na ostatniej sesji Rady Miasta Oleśnicy, ale nie było wiadomo jeszcze, jak będzie ona wysoka. Ostatnie, jak czytamy w projekcie uchwały, wynosi ona 32 zł od osoby – jeśli od-

pady segregujemy. Osoby, które tego nie robią płacą stawkę 64 zł. Jak czytamy w uzasadnieniu do uchwały podpisanym przez burmistrza Adama Horbacza, opłaty pobierane obecnie przez mieszkańców nie pokrywają funkcjonowania systemu zagospodarowania odpadami, dlatego podwyżka od nowego roku jest konieczna.

Urzędnicy informują ponadto, że w 2025 roku koszt funkcjonowania systemu w Oleśnicy będzie wynosił już ponad 11 mln zł.

Od nowego roku zmienia się także stawki podatku od nieruchomości. **RED**

Uchylają się od szczepienia swoich dzieci

W 2023 roku obowiązkowym szczepieniom ochronnym zgodnie z programem szczepień ochronnych podlegało 5505 dzieci i młodzieży z terenu powiatu oleśnickiego.

Jak informuje oleśniczanin sanepid, 110 rodziców uchylało się od obowiązkowego szczepienia dzieci. – W związku z tym przeprowadzaliśmy rozmowy z rodzicami, informując ich o obowiązkowym szczepieniu, zagrożeniach jakie niesie ich zaniedbanie oraz o postępowaniu egze-



Kara grzywny za brak szczepienia wynosi obecnie 500 zł

kucyjnym w przypadku poddania dzieci obowiązkowym szczepieniom ochronnym – informuje Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Oleśnicy. Co grozi rodzicom za uchylanie się od szczepienia dziecka? W pierwszej kolejności sanepid przesyła upomnienie i wzywa rodziców do wykonania szczepień dziecka. W razie braku ich wykonania powiatowy inspektor sanitarny kieruje sprawę do odpowiedniego wojewody, który może nałożyć na rodziców grzywnę. **RED**

MATERIAŁ PROMOCYJNY

WSPARCIE BEZPOŚREDNIE I OBSZAROWE – ŚRODKI WSPÓLNEJ POLITYKI ROLNEJ W ZASIĘGU RĘKI POLSKIEGO ROLNIKA

Godziwe dochody gospodarstw rolnych i odporność, również ekonomiczna, rolnictwa w Unii Europejskiej to kluczowe elementy ważnego dokumentu – Planu Strategicznego UE dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023 – 2027.

Strategia kładzie szczególny nacisk na wyniki i efektywność. Co w praktyce oznacza to dla polskiego rolnika? W liczbach: WPR 2023-2027 realizowany będzie ze środków pochodzących z UE, na które składa się wsparcie w kwocie 17,3 mld euro w ramach I filaru WPR i 4,7 mld euro w ramach II filaru WPR. Dodatkowo, w I filarze WPR, realizowane będzie Przejściowe Wsparcie Krajowe finansowane w całości z budżetu krajowego.

CELE WSPÓLNE, DZIAŁANIA DOSTOSOWANE DO LOKALNYCH WARUNKÓW

Choć cele i pryncypia Wspólnej Polityki Rolnej obowiązują we wszystkich krajach UE, to szczegółowe rozwiązania dostosowane są konkretnej sytuacji każdego z państw członkowskich. Każde z państw członkowskich Unii Europejskiej opracowało krajowy plan strategiczny WPR, obejmujący finansowanie z tytułu wsparcia dochodu, rozwoju obszarów wiejskich i środków rynkowych. Opracowując swoje plany strategiczne, kraje UE przyczyniły się do realizacji dziesięciu celów szczegółowych za pomocą zestawu szeroko zakrojonych środków politycznych udostępnionych przez Komisję, które można kształtować w zależności od krajowych potrzeb i zdolności.

10 celów głównych:

- zapewnienie rolnikom godziwych dochodów
- zwiększenie konkurencyjności
- poprawa pozycji rolników w łańcuchu żywnościowym
- przeciwdziałanie zmianie klimatu
- dbanie o środowisko
- zachowanie krajobrazów i różnorodności biologicznej
- wsparcie wymiany pokoleń
- dynamiczny rozwój obszarów wiejskich
- ochrona jakości żywności i zdrowia
- promowanie transferu wiedzy i innowacyjności.

WYNIKI I EFEKTYWNOŚĆ – WSPÓLNE ZASADY

W prawodawstwie dotyczącym WPR ustanowiono wspólny zestaw wskaźników w ramach nowych ram realizacji celów, monitorowania i oceny. Wskaźniki będą monitorowane za pomocą rocznych sprawozdań z realizacji celów i półrocznego przeglądu wyników planów strategicznych WPR w celu



EKOLOGIA NA PIERWSZYM PLANIE

Wspólna Polityka Rolna wspiera rolników w realizacji i wdrażaniu zasad Europejskiego Zielonego Ładu. Oznacza to zarówno większe ambicje ekologiczne (w swoim planie strategicznym WPR każdy kraj UE musi wykazać się większymi ambicjami w zakresie działań na rzecz środowiska i klimatu w porównaniu z poprzednim okresem), jak i konkretne rozwiązania mające wspierać rolnika:

- **Wkład w realizację celów Zielonego Ładu:** krajowe plany strategiczne WPR przyczyniają się do osiągnięcia celów Zielonego Ładu/
- **Wzmocniona warunkowość:** płatności beneficjentów WPR są powiązane z surowszym zestawem obowiązkowych wymogów. Na przykład w każdym gospodarstwie co najmniej 3 proc. gruntów ornych jest przeznaczona na różnorodność biologiczną i elementy nieprodukcyjne, z możliwością otrzymania wsparcia za pośrednictwem ekoschematów w celu osiągnięcia 7 proc. Chronione są również tereny podmokłe i torfowiska.
- **Ekoschematy:** co najmniej 25 proc. budżetu na płatności bezpośrednio jest przeznaczona na ekoschematy, co zapewni silniejsze zachęty do stosowania przyjaznych dla klimatu i środowiska praktyk i podejść rolniczych (takich jak rolnictwo ekologiczne, agroekologia, rolnictwo regene-

ratywne), a także do poprawy dobrostanu zwierząt.

- **Rozwój obszarów wiejskich:** co najmniej 35 proc. środków jest przeznaczona na działania wspierające klimat, różnorodność biologiczną, środowisko i dobrostan zwierząt.
- **Programy operacyjne:** w sektorze owoców i warzyw programy operacyjne przeznaczają co najmniej 15 proc. swoich wydatków na ochronę środowiska.
- **Klimat i różnorodność biologiczna:** 40 proc. budżetu WPR musi być związane z klimatem i wspierać działania UE na rzecz bioróżnorodności

W praktyce: wsparcie bezpośrednie i obszarowe dla polskiego rolnika

Przyjęte przez Polskę zasady Wspólnej Polityki Rolnej przewidują na lata 2023-2027 cztery podstawowe formy wsparcia bezpośredniego i obszarowego:

I.1 PODSTAWOWE WSPARCIE DOCHODÓW

Podstawowe wsparcie dochodów jest przyznawane, jeżeli:

- rolnik spełnia kryteria rolnika aktywnego zawodowo;
- kwalifikujący się obszar gospodarstwa, w odniesieniu do którego wystąpiono z wnioskiem o przyznanie płatności, jest nie mniejszy

niż 1 ha albo w przypadku rolników posiadających mniej niż 1 ha, ale otrzymujących płatności związane z produkcją do zwierząt lub płatności dobrostanowej, łączna kwota płatności bezpośrednich, jakie miałyby zostać przyznane w danym roku temu beneficjentowi, przed zastosowaniem kar, w tym kar administracyjnych, wynosi co najmniej równoważność w złotych kwoty 200 euro;

- działka rolna deklarowana do płatności jest położona na gruntach będących kwalifikującymi się hektarami, a jej powierzchnia jest nie mniejsza niż 0,1 ha
- kwalifikujące się hektary pozostają w posiadaniu rolnika na dzień 31 maja 2023 r.

Podstawowe wsparcie dochodów jest płatnością roczną do kwalifikującego się hektara, jednolitą w całym kraju, niezależną od prowadzonego kierunku produkcji rolnej oraz uzyskanymi efektami i wielkością produkcji.

I.1.1 Płatność dla małych gospodarstw

Rolnik, może otrzymać płatność dla małych gospodarstw, jeżeli łączna powierzchnia:

1. gruntów objętych obszarem zatwierdzonym do podstawowego wsparcia dochodów posiadanych przez tego rolnika wynosi co najmniej 1 ha oraz
2. użytków rolnych będących w posiadaniu tego rolnika w dniu 31 maja 2024 roku, wynosi nie więcej niż 5 ha.

Płatność dla małych gospodarstw zastępuje wszystkie inne rodzaje płatności bezpośrednich, w tym ekoschematy.

Wnioskując o płatność dla małych gospodarstw można ubiegać się o przyznanie przejściowego wsparcia krajowego, płatności ONW, płatności ekologicznych, płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych, płatności zalesieniowych.

Stawka płatności wynosi równoważność w złotych kwoty 225 euro / ha powierzchni zatwierdzonej do podstawowego wsparcia dochodów.

Maksymalna kwota płatności wynosi nie więcej niż równoważność w złotych kwoty 1125 euro przeliczonej z zastosowaniem kursu wymiany euro na złote, po uwzględnieniu ewentualnych kar oraz zmniejszeń.

Płatność dla małych gospodarstw przyznawana jest w drodze decyzji kierownika biura powiatowego Agencji właściwego według miejsca zamieszkania albo siedziby rolnika.

Szczegółowe zasady dotyczące płatności dla małych gospodarstw znajdują się na stronach

ARiMR: <https://www.gov.pl/web/arimr/platnosc-dla-malych-gospodarstw-24>

I.2 PŁATNOŚĆ REDYSTRYBUCYJNA

Płatność redystrybucyjna to dodatkowe wsparcie finansowe przeznaczone dla mniejszych gospodarstw rolnych. Ma na celu wspieranie bardziej równomiernego podziału środków wśród rolników, z większym naciskiem na małe i średnie gospodarstwa. Aby ubiegać się o płatność redystrybucyjną, gospodarstwo musi mieć od 1 do 300 ha, ale płatność przyznawana jest do powierzchni gruntów nie większej niż 30 ha.

I.3 PŁATNOŚĆ DLA MŁODYCH ROLNIKÓW

Głównym celem płatności jest ułatwienie zakładania działalności rolniczej przez młodych rolników i wsparcie dostosowań strukturalnych ich gospodarstw rolnych po rozpoczęciu działalności rolniczej.

Płatność przysługuje do powierzchni gruntów objętych obszarem zatwierdzonym do jednolitej płatności obszarowej, rolnikowi aktywnemu zawodowo, który:

- jest osobą fizyczną, która po raz pierwszy zakłada gospodarstwo rolne, jako kierująca gospodarstwem rolnym, lub która założyła już takie gospodarstwo rolne w ciągu 5 lat przed pierwszym złożeniem wniosku o przyznanie jednolitej płatności obszarowej w ramach systemu płatności bezpośrednich na lata 2015-2020 oraz której wiek w pierwszym roku składania wniosku o przyznanie jednolitej płatności obszarowej w ramach systemu płatności bezpośrednich na lata 2015-2020 nie przekracza 40 lat (tj. nie ukończyła 41 roku życia w pierwszym roku składania wniosku o przyznanie jednolitej płatności obszarowej w ramach systemu płatności bezpośrednich na lata 2015-2020);
- jest osobą prawną lub grupą osób (w tym małżonków), pod warunkiem, że przynajmniej jedna osoba fizyczna, spełniająca kryteria młodego rolnika (wiek, rozpoczęcie działalności), sprawuje faktyczną i trwałą kontrolę nad osobą prawną w zakresie decyzji dotyczących zarządzania, korzyści i ryzyka finansowego w pierwszym roku składania przez osobę prawną wniosku o płatność dla młodych rolników.

Szczegółowe informacje dotyczące płatności dla młodych rolników znajdują się na stronie ARiMR <https://www.gov.pl/web/arimr/platnosc-dla-malych-rolnikow-15> ■

Przeszczepione serce to jak adoptowane dziecko. Trzeba się nim opiekować z czułością

Katarzyna Kijakowska

Viktoria Barejka od kilku lat mieszka w Polsce. Oleśnica to – jak mówi – jej miejsce na ziemi. To właśnie w naszym kraju Białorusinka usłyszała lekarską diagnozę, która nie pozostawiała złudzeń.

– Pierwsze dolegliwości pojawiły się jeszcze wtedy, gdy mieszkałam na Białorusi – opowiada młoda kobieta. – Wtedy nikt nie przypuszczał jednak, że mam chore serce. Lekarze podejrzewali, że to moja wątroba nie pracuje prawidłowo, nikt długo nie potrafił postawić trafnej diagnozy. Później usłyszałam wprawdzie, że to zapalenie osierdzia, ale lekarze zapewniali, że z tym da się żyć. I tak było, do czasu.

31-latką przyznaje, że paradoksalnie szczęśliwym dla niej dniem był ten, w którym usłyszała diagnozę. – To było zapalenie osierdzia, a moja wątroba została zniszczona, ale właśnie dlatego, że to ser-



Nieco ponad roku temu Viktoria przeszła przeszczep serca

ce źle pracowało – mówi, dodając, że dolegliwości, które miała to przede wszystkim zmęczenie, duszności i bóle w klatce piersiowej.

Wszystko potoczyło się błyskawicznie, kiedy Viktoria poszła do oleśnickiej przychodni z prośbą o receptę na leki. – Od lekarki usłyszałam, że najpierw musi mnie zobaczyć kardiolog. I tak trafiłam na oddział kardiologii na ul. Borowskiej we Wrocławiu, gdzie kolejna pani doktor,

po przeprowadzeniu badań, oznajmiła, że już mnie do domu nie wypuszczą – opowiada. – Usłyszałam też, że moje serce jest w takim stanie, że nie nadaje się do zoperowania, a jednym ratunkiem jest przeszczep.

Tę diagnozę Viktoria przyjęła z ulgą. – Mogę powiedzieć, że się jej spodziewałam, bo moje życie było już bardzo trudne – mówi oleśniczanka. – Nie byłam w stanie normalnie funkcjo-

Myszę o rodzinie osoby, której serce dostałam. Zastanawiam się, czy było im ciężko, czy dawca wcześniej wyraził zgodę

nować. Każda czynność w domu wymagała ode mnie ogromnego wysiłku. Wstałam zupę i musiałam się położyć. Nie byłam w stanie odprowadzić dziecka do szkoły, bo to było ponad moje siły. Tak się już nie dało żyć.

DZIECI MAJĄ GORZEJ...

– Pamiętam też, że zanim odpowiedziałam lekarzom, jaka jest moja decyzja, spojrzałam przez okno, z którego był widok na Przylądek Nadziei. Pomyślałam, że przebywając tam dzieci cierpią bardziej ode mnie, że ja jestem dorosła, coś już w życiu widziałam, czegoś doświadczyłam – wspomina. – Odwróciłam się więc

do lekarzy i po prostu zapytałam: to co teraz robimy?

Na serce Viktoria nie czekała długo. Od pierwszej diagnozy w szpitalu do przeszczepu minęły zaledwie trzy miesiące. – To niedługo, bo są pacjenci, którzy czekają na tę informację nawet dwa czy trzy lata – mówi.

Kiedy trafiła na kardiologię okazało się, że w rozszycie jest nie tylko jej serce, ale i wątroba. – Zachodziła obawa, że będę miała przeszczepiane oba narządy, ale ostatecznie okazało się, że nie będzie to konieczne – mówi.

Operacja trwała osiem godzin. Po przeszczepie Viktoria szybko wróciła do formy. – Szybko zaczęłam rehabilitację, bo dobrze się czułam – mówi młoda kobieta, która żyje z nowym sercem od roku i czterech miesięcy. – Nigdy nikogo nie pytałam, czyje serce dostałam – dodaje. – Wiem, że ono nie jest moje. Traktuję je tak, jak traktuje się adoptowane dziecko. Trzeba się nim opiekować jak swo-

im, z czułością.

MNIEJ SIĘ BOJĘ

Właśnie dlatego Viktoria chętnie uczestniczy w zajęciach rekreacyjnych, które prowadzi Beata Surdej, chodzi po górach, spaceruje. – Bardzo chciałabym też wrócić do pracy, ale mąż jeszcze stopuje moje plany – uśmiecha się i mówi, że jej obecne życie jest najlepszym dowodem na to, że warto przekazywać narządy. Tak, jak życie każdej innej osoby, która otrzymała narząd od innego człowieka.

– Często myślę o rodzinie osoby, której serce dostałam. Zastanawiam się, czy było im ciężko, czy dawca już wcześniej wyraził zgodę na przekazanie jego narządów po śmierci – stwierdza, a pytana o to, jak zmieniło się jej życie po przeszczepie przyznaje:

– Mniej się boję. Kiedy stało się oko w oko ze śmiercią wszystko się przewartościowuje i na wiele przyziemnych spraw patrzy się z zupełnie innej perspektywy. ●

Czy kładkę znów czeka remont?

Uszkodzone deski, braki oświetlenia. Z tych powodów kładka prowadząca na dworzec PKP powinna zostać jak najszybciej wyremontowana.

Zdaniem radnego Dawida Jankowskiego stan techniczny kładki budzi poważne zastrzeżenia. – Brakuje desek lub wystają one ponad powierzchnię – mówi Jankowski, który zwraca też uwagę na brak dostatecznego oświetlenia. Będzie to, jak podkreśla szczególnie uciąż-



Z tej kładki codziennie korzysta wielu mieszkańców

liwe, w okresie jesienno-zimowym.

Przypomnijmy, że kilkanaście lat temu w Oleśnicy toczył się prawdziwy „bój” o remont kładki nad torami. Kolej zamknęła ją z powodu złego stanu technicznego i oleśniczanie musieli nadrabiać drogi, by dostać się na dworzec.

Jak sprawa zostanie rozwiązana teraz? Urząd Miasta Oleśnicy, do którego trafiła interpelacja radnego, wysłał pismo do spółki PKP, która zarządza przejściem. To ona zdecyduje, co dalej. **RED**

Kowalczyk rajdowym mistrzem Polski

Hubert Kowalczyk i Jarosław Hryniuk dopięli swego. Podopieczni Zielonej Oliwki zameldowali się na mecie 8. Rajdu Śląska, pieczętując tym samym tytuł mistrzów Polski w kategorii 3.

Kowalczyk i Hryniuk zdominowali tegoroczną tabelę klasy 3. Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Prezentowali wyśmienitą formę, regularnie meldując się na najwyższym stopniu czteronapędowego „pu-
dła”. **RED**



– Nie mogę doczekać się tego, co przyniesie rok 2025 – mówi Hubert

WARTO WIEDZIEĆ

sprawdź na www.olesnicainfo.pl

Chcą cztery miliony za Halę Wileńską

Obiekt czeka na nowego właściciela. Przed laty działała tutaj piekarnia. Ostatnio w budynku siedziby mieli handlowcy i lokalne firmy. Teraz Hala Wileńska została wystawiona na sprzedaż

Oleśnicka porodówka w TVN Style

To duża promocja oleśnickiego oddziału. Na początku października zadebiutował na antenie TVN Style nowy program „Sztuka Rodzenia”, gdzie można przyrzeć się pracy między innymi oleśnickiego oddziału ginekologiczno-położniczego. To serial dokumentalny, który opowiada o codzienności na polskich porodówkach, gdzie przedstawione są historie oraz wyjątkowi ludzie, którzy spotkali się, by przyjąć na świat nowe życie.

Ogrzewalnia czeka na odzież

Pomoc dla bezdomnych. Oleśnicka ogrzewalnia apeluje o dostarczenie męskiej odzieży, a także ręczników dla osób bezdomnych. Można je dostarczać na ul. Kolejową 2, do siedziby ogrzewalni.

RTV AGD, drogeria i odzież w nowym pasażu



Na tym terenie ma stanąć nowy obiekt handlowy

Teren przy ul. Krzywoustego ma się wzbogacić o niewielki pasaż handlowy. Na razie projekt jest na etapie uzyskania pozwolenia na budowę.

Ta część Oleśnicy, pod względem handlowym, zmienia się od czasu powstania sklepu sieci Biedronka. Niedługo w jego pobliżu ma powstać także Lidl, a potem niewielka galeria handlowa. Jeszcze w sierpniu w oleśnickim starostwie został złożony wniosek o pozwolenie na budowę budynku handlowo-usługowego z zapleczem socjal-

no-biurowym, układem komunikacyjnym, miejscami postojowymi i niezbędnymi instalacjami. Budynek ma mieć pow. zabudowy 1523,22 m², pow. użytkową 1464,37 m², kubaturę 10891,02 m³.

W obiekcie wydzielono trzy lokale handlowo-usługowe przeznaczone do wynajęcia. Lokale będą się zajmować sprzedażą artykułów przemysłowych takich jak: sprzęt RTV i AGD, kosmetyki, odzież. Dla każdego lokalu zapewniono zaplecze socjalno-magazynowe. Pozwolenie na budowę jeszcze nie zostało wydane. **RED**

Te projekty wybrali oleśniczanie

Spośród ponad 20 projektów zgłoszonych przez mieszkańców do Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego, zrealizowanych zostanie dziewięć.

Głosujący zdecydowali, że przy skateparku powstanie ślizgopark. Będzie to miejsce z trzema otwartymi zjeżdżalnymi typu rynnowego o różnych długościach osadzonymi na gruncie. Z budżetu obywatelskiego zostanie też kupiona scena plenerowa do organizacji wydarzeń kulturalnych. Zrealizowane zostanie też projekt skierowany do oleśnickich Ama-

zonek, czyli kobiet po mastektomii. W ramach OBO na pl. Staszica zostanie wydzielony fragment zielony dla królików z uwzględnieniem utrudnienia dostępu dla człowieka i drapieżników. Powstanie też 10 obrazów przedstawiających perły oleśnickiej architektury oraz Zielony Punkt Kontrolny czyli wyznaczenie miejsc do uprawiania orientingu. I wreszcie trzy ostatnie projekty to: warsztaty rodzinne, sterylizacja zwierząt bezpańskich oraz zakup dostępu do platformy Legimi dla użytkowników Oleśnickiej Biblioteki Publicznej. **RED**



Oleśnickie króliki doczekają się swojego skwerku

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Chryzantemy z Sokołowic ozdobią tysiące grobów

Katarzyna Kijakowska

Od 20 lat uprawiają chryzantemy. Pani Barbara Jaroszek mówi nam, że to praca, która zrodziła się z miłości do kwiatów.

– Gdy jest ciężko zarzekam się, że to już ostatni rok, ale w styczniu producenci przesyłają nam nowe katalogi z nowościami i znów w głowie zapala się lampka, żeby posadzić kwiaty kolejny raz – uśmiecha się mieszkanka Sokołowic (gmina Oleśnica).

Za domem państwa Jaroszków stoją cztery szklarnie wypełnione kwiatami. To trzy tysiące doniczek, które do piątku znajdą swoich nabywców. – Pracę zaczynamy w maju od posadzenia sadzonek, a kończymy 1 listopada – mówi pani Barbara. – Tak naprawdę w uprawę jest zaangażowana cała rodzina. Ja, mąż, dzieci, teściowa – wylicza. – Gdyby nie to, że wszyscy pomagają byłoby ciężko. O kwiaty trzeba dbać każdego dnia – podlewać, nawozić, pielęgnować. Jeszcze kilka-



Kwiaty Państwa Jaroszków są wyjątkowo piękne

naście lat temu plantatorzy obawiali się przymrozków, bo te w październiku wcale nie były rzadkością. Teraz ta sytuacja się zmieniła, bo zmienił się klimat. – Pamiętam rok, gdy zamiast zapowiadanych minus dwóch stopni było minus sześć. Kwiaty lekko nam podmarzły i bałam się, że nic z nich nie będzie, ale ostatecznie udało się je podnieść – wspomina pani Barbara, przyznając, że

w porównaniu z minionymi latami jesteśmy oszczędniejsi w zakupie chryzantem na groby. – Kiedyś klienci kupowali po kilka doniczek na jeden nagrobek, teraz zazwyczaj jedną – mówi. – Można powiedzieć, że zmieniły się upodobania.

Chryzantemy z sokołowickiej uprawy trafiają przede wszystkim do wrocławskich klientów. – W Oleśnicy takich ilości nie byłibyśmy w stanie

sprzedać – mówi nasza rozmówczyni, przyznając jednak, że od czasu pandemii klienci z Oleśnicy przyjeżdżają po chryzantemy do Sokołowic. – Wszyscy dobrze pamiętamy tamten pamiętny rok i zamknięte cmentarze – mówi pani Barbara. – To córka wpadła na pomysł, żeby pokazać na Facebooku, jakie kwiaty mamy. Mieszkańcy z całej okolicy przyjeżdżali i kupowali nasze chryzantemy do ogrodów. Dzięki nim nie zmarnowaliśmy naszej pracy.

Od tamtej pory oleśniczanie chętnie zaglądają do państwa Jaroszków do Sokołowic, by kupić kwiaty prosto od producenta. Nie inaczej jest w tym roku. Podczas naszego spotkania też nie brakuje osób, które nie mogą wyjść z zachwytu nad kwiatami wyhodowanymi przez panią Barbarę. Jaka będzie w tym roku ich cena? Za sporą donicę zapłacimy od 30 do 35 zł. Na terenie plantacji w Sokołowicach (za sklepem Beja, w centrum wsi) będzie je można kupić do czwartku włącznie. ●

GMINA OLEŚNICA

www.olesnica.wroc.pl



Wspólna inwestycja Gminy Oleśnica i Gminy Dobroszyce

19 września br. w siedzibie Urzędu Gminy Dobroszyce odbyło się podpisanie porozumienia międzygminnego „w sprawie powierzenia Gminie Dobroszyce wybranego zakresu zadania zbiorowego odprowadzania ścieków”.

Na podstawie porozumienia, Gmina Dobroszyce zrealizuje samodzielnie dokumentację projektową rozbudowy i modernizacji oczyszczalni ścieków w miejscowości Dobrzeń, zwiększając jej przepustowość z uwzględnieniem dopływu ścieków z miejscowości Jenkowice i Dąbrowa.

W ramach zawartego porozumienia, Gmina Oleśnica zobowiązała się udzielić Gminie Dobroszyce pomocy finansowej w formie dotacji celowej w wysokości 125 000,00 zł brutto na wykonanie wspomnianej dokumentacji projektowej. Ponadto Gmina Oleśnica udzieli



Podpisanie porozumienia na wspólną inwestycję Gminy Oleśnica i Gminy Dobroszyce

w przyszłych latach budżetowych pomocy finansowej Gminie Dobroszyce na realizację inwestycji w zakresie wykonania rozbudowy i modernizacji oczyszczalni ścieków w m. Dobrzeń, w wysokości stanowiącej 50% kosztów ustalonych na podstawie kosztorysu inwestorskiego. Gmina Dobroszyce

podjeżdżuje wszelkie obowiązki utrzymania i konserwacji własnej sieci kanalizacyjnej.

Porozumienie jest pokłosiem wspólnej budowy odcinka kanalizacji sanitarnej na terenie od miejscowości Jenkowice w gminie Oleśnica do miejscowości Dobra w gminie Dobroszyce, rozpoczętej w kwietniu 2024 r. ■

Pierwsza warstwa masy bitumicznej w Osadzie Leśnej

Inwestycja ruszyła 19 sierpnia. W stanie istniejącym droga posiadała nawierzchnię z mas asfaltowych, a jej szerokość była zmienna.

Brak jednolitych spadków poprzecznych powodował zatrzymywanie się wody na drodze, jej degradację i lokalne ubytki. Brak chodników i normatywnych poboczy wpływał na bezpieczeństwo pieszych poruszających się przy drodze. Po przebudowie powstanie droga jednojezdniowa, dwupasowa. Długość - około 969 m, szerokość jezdni - 5 m, dwustronne pobocza o szerokości 0,75 m. Koszt inwestycji to 1.749,000 zł. ■



Trwają prace w Osadzie Leśnej

Remont kościoła w Brzezince

25 września 2024 r. w Urzędzie Gminy Oleśnica podpisana została umowa między Gminą Oleśnica a Parafią Rzymsko-Katolicką p. w. Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Boguszcach, reprezentowaną przez Ks. Andrzeja Augustyna – Proboszcza na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku.

Podstawą do zawarcia umowy jest promesa inwestycyjna nr RPOZ/2022/5105/PolskiLad, udostępniona Wnioskodawcy przez BGK po rozstrzygnięciu przez Beneficjenta dotacji postępowania zakupowego, skutkującego wyborem Wykonawcy. Dotację przekazuje się na realizację prac w ramach zadania pn. „Remont Kościoła filialnego p.w. N.M.P. w m. Brzezinka”. Całkowity wartość inwestycji wynosi 525 300 zł, z czego 500 000



Podpisanie umowy z wykonawcą remontu

zł to dofinansowanie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, wkład własny gminy 10 200 zł oraz 15 100 zł wkład własny Parafii.

27 września 2024 r. Parafia Rzymsko-Katolicka p.w. Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Boguszcach, reprezentowana przez Ks. Andrzeja Augustyna podpisała umowę z Wykonawcą, którym będzie firma Usługi Ogólnobudowlane i Marketingowe, Sikora Dariusz. Zakres prac obejmuje remont pokrycia dachowego oraz wymianę konstrukcji dachu. Wykonawca jest zobowiązany wykonać przedmiot umowy w terminie do dnia 31.01.2025 r. ■

MATERIAŁY PROMOCYJNE

MIASTO I GMINA
SYCÓW www.sycow.pl



Rzeźby Czterech Pór Roku wróciły do Sycowa



Rzeźby stoją w Sycowie od 1902 roku

Po kilku miesiącach rzeźby, które od ponad stu lat znajdują się w Sycowie, wróciły do miasta.

Rzeźby zostały sprowadzone do Sycowa w 1902 rok przez księżnę Franciszkę (Françoise Lévisse de Montigny de Jaucourt) – drugą żonę księcia Gustawa Birona von Curland. Były jej posagiem ślubnym. Cztery Pory Roku to marmurowe figury, personifikacje czterech pór roku. Powstały w odlewni Vala d'Osne w Paryżu. Po renowacji, którą miasto zleciło kilka miesięcy temu, rzeźby zostały ustawione wzdłuż

parkowej alei, zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków. – Skromna Towarzystwa Miłośników Sycowa sugestia poparta przedwojennymi zdjęciami znalazła zrozumienie u konserwatora zabytków – komentuje Edmund Goś, miłośnik historii Sycowa. – Rzeźby prezentują się wspaniale na tle drzew stojących w oddali. Dodajmy, że rzeźby z brązu pierwotnie stały przed ogrodową elewacją zamku Bironów. W skład zespołu wchodzi: Garonna, Nimfa z perłami, Wyspa dzieci, Waza, będące kopiami rzeźb wersalskich. ■

Sycowianie w partnerskim mieście



Reprezentacja Sycowa w gościnnym Malsch

Sycowianie z Komitetu Partnerskiego Syców wraz z burmistrzem Łukaszem Kuźmiczem, przedstawicielami Rady Miejskiej, starostwa powiatowego oraz Stowarzyszeniem Sycowskiej Rodziny Kolpinga, odbyli podróż do partnerskiego miasta Malsch w Niemczech.

Delegacja miała okazję odwiedzić piękne miejsca, takie jak Strasburg i Baden-Baden, a także cieszyć się malowniczymi widokami. W centrum spotkania były jed-

nak kontakty partnerskie, które udało się jeszcze bardziej rozwinąć. Burmistrz Łukasz Kuźmicz wręczył medale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej za zaangażowanie w budowanie partnerstwa obu gmin dla honorowego obywatela miasta Sycowa Kurta Heinzlera oraz dla przewodniczącego Komitetu Partnerskiego Wolfa Zimmermanna. O medale wystąpił senator Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej. ■

Potrzebowaliśmy postawienia kreski, by ruszyć do przodu

● Rozmowa z burmistrzem Sycowa **Łukaszem Kuźmiczem**

Panie burmistrzu na początku naszej rozmowy wróćmy do kwietniowych wyborów i Pana wygranej. Najpierw była wielka euforia, a później?

Nie łączyłbym wygranej z euforią. Powiedziałbym, że to dopiero start i pierwszy krok na trudnej drodze zarządzania gminą. A sama wygrana to jednocześnie świadomość bardzo dużej odpowiedzialności za losy gminy i poczucie tego, że nie można zawieść mieszkańców. W samorządzie każda decyzja burmistrza musi być dobra nie tylko dla niego, ale przede wszystkim dla lokalnej społeczności.

Pamięta Pan zapewne swój pierwszy dzień w pracy?

Niestety, nie mieliśmy takiego typowego przekazania urzędu przez poprzedników, ale nieoceniona była pomoc naczelników i urzędników, którzy przyjęli nas ciepło, i byli niezwykle pomocni. Był to czas, kiedy zbiegało się wiele przetargów i innych spraw związanych z inwestycjami. Musieliśmy tego przypilnować, żeby nie popełnić błędów, bo one mogłyby być tragiczne dla gminy. Do tego rozpoczęta przebudowa rynku, w którą trzeba było, mówiąc kolokwialnie, wejść. To był trudny początek.

Jaki był powód tego, że zdecydował się Pan



Łukasz Kuźmicz w maju objął urząd burmistrza Sycowa

na zlecenie audytu?

Główny powód tej decyzji to chęć poznania faktycznego stanu gminy. Potrzebowaliśmy swojego otwarcia, postawienia kreski, by ruszyć do przodu. Zapewniam, że nie było to polowanie na czarownice tylko rzetelne stwierdzenie stanu faktycznego, od finansów po procedury.

Czy było coś, w kwestiach finansowych lub inwestycyjnych, co Pana zaniepokoiło, a może ucieszyło?

Wielkich powodów do radości nie mamy, ale dotyczy to nie tylko naszej gminy, ale także innych samorządów w Polsce. Pieniądze, którymi dysponujemy nie pokrywają wszystkich potrzeb, tak więc potrzeba niemałej gimnastyki, by wszystko spaść i jednocześnie rozwijać gminę. Ten stan rzeczy nie był dla mnie zaskoczeniem, bo orien-

towałem się w budżecie. Co do inwestycji – gmina nie ma obecnie na nie swoich pieniędzy. Musimy poszukać się kredytami, obligacjami. Na kluczową inwestycję, jaką jest przebudowa rynku nie mieliśmy zabezpieczonych żadnych środków, a po naszym wejściu do urzędu firma, która te prace realizuje, zgłosiła się po połowę kwoty przewidzianej w umowie. Sytuacja była nerwowa i dopiero uchwała o emisji obligacji, które mają pokryć tę inwestycję trochę ją uspokoiła.

Przebudowa rynku to największa inwestycja, a inne? Będą kontynuowane?

Kolejna, bardzo duża, to budowa ul. Malczewskiego. Firma rozpoczyna prace po nowym roku. Zaczynamy też remont Kościuszki i Pułaskiego. Później będzie droga w Działoszy i kończy-

my projekt Sosnowej na Wiosce.

Nie sposób nie zapytać o to, jak układa się Panu współpraca z radnymi?

Bardzo dobrze. Nie próbujemy narzucać radnym żadnych rozwiązań. Zawsze, gdy pojawia się trudny temat, rozmawiamy, konsultujemy, niczego nie ukrywamy.

Jednym z punktów zapalnych poprzedniej kadencji była spalarnia odpadów. Jaki jest obecnie stan tego przedsięwzięcia?

Zaraz po objęciu władzy złożyliśmy wniosek do rady, by zmienić plan zagospodarowania dla terenu, na którym spalarnia mogłaby powstać, by trwale zablokować budowę. Rada Miejska wyraziła zgodę i ten plan jest obecnie zmieniany.

Pana poprzednik jest Pana baczny recenzentem...

Jest mieszkańcem Sycowa, ma prawo do krytyki, ale ja tego na co dzień nie analizuję. Nie mam na to czasu, bo w urzędzie jest praca od świtu do zmierzchu, także w weekendy. Teraz skupiamy się na budżecie.

Czego życzyć Panu na kolejne lata?

Siły i tego, byśmy spotykali na swojej drodze ludzi życzliwych. Możemy się różnić, ale dyskutujemy, a nie obrażamy się. ■

WARTO
WIEDZIEĆ

Powstanie Centrum Usług Społecznych

Rozpoczynają się konsultacje społeczne dotyczące przekształcenia MGOPS w Centrum Usług Społecznych.

Zapraszamy na konsultacje społeczne, które odbędą się w różnych miejscowościach. Terminy: 4 grudnia, godz. 17:00 – Świetlica Drołtowie; 6 listopada, godz. 17:00 – Biblioteka Miejska Syców; 20 listopada, godz. 17:00 – Świetlica Stradomia Wierzchnia. Można kontaktować się osobiście w MGOPS lub pod nr. 509 596 485 w każdą środę.

Zabytkowy grobowiec już po renowacji

Prace nad remontem zabytkowego grobowca na sycowskim cmentarzu komunalnym zostały zakończone.

Dzięki dofinansowaniu na ochronę zabytków oraz ściśle nadzorowi konserwatora odnowiono miejsce, którego historia sięga początków XX wieku. W grobowcu tym spoczywają trzy guwernantki, które przez lata pracowały w zamku rodziny Biron von Curland w Sycowie.

To przedsięwzięcie jest krokiem ku zachowaniu naszego kulturowego dziedzic-



Prace zakończyły się tuż przed świętem Wszystkich Świętych

stwa i odświeżeniu krajobrazu miejskiego.

– Cieszymy się, że zakończyło się tuż przed świętem Wszystkich Świętych – teraz ten historyczny budynek jeszcze bardziej wzbogaci sycowską nekropolię – informuje Urząd Miejski w Sycowie.

Wartość inwestycji to niespełna 215 tys. zł, z czego dofinansowanie wyniosło 210 504 zł, co stanowi 98% kosztów zadania.

– Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego projektu – podkreślają miejscy urzędnicy. ■

MATERIAŁY PROMOCYJNE

GMINA
DZIADOWA KŁODA

www.dziadowakloda.pl



Skatepark już otwarty

Przy ul. Ogrodowej w Dziadowej Kłodzie otwarto skatepark. To pierwszy tego typu obiekt w gminie. Skatepark w Dziadowej Kłodzie jako centrum rekreacji i aktywnego wypoczynku był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Wartość inwestycji wyniosła 324 720,00 zł, z czego wysokość dofinansowania to aż 203 306,00 zł. Środki te zostały przyznane przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Dobra Widawa.

WARTO WIEDZIEĆ

Książki trafią do gminnej biblioteki

Gmina nadal będzie współpracować z Aglomeracją Wrocławską. Tomasz Wiśliński - nowo wybrany prezes Stowarzyszenia Aglomeracja Wrocławska spotkał się z wójtem Robertem Frytem. W ramach współpracy gmina otrzymała zbiory książek, które wzbogacą zasób Gminnej Biblioteki Publicznej. W trakcie spotkania rozmawiano o kolej-

nym inicjatywach i ofertach Stowarzyszenia, z których będą mogli korzystać mieszkańcy gminy. Wójt Robert Fryt podziękował za dotychczasowe, rewelacyjne lata wspólnych działań życząc nowemu prezesowi sukcesów i dalszej owocnej współpracy.

Noc Grozy w kinie

Zaprasza na nią GOK. 31 października odbędzie się NOC GROZY. Zapisy w budynku GOK lub pod nr. tel: 576 160 414. Liczba miejsc ograniczona. Godz. 19 - seans dla dzieci, godz. 20:30 - seans dla młodzieży, godz. 22:30 - seans dla dorosłych.



Gołębice ugościły seniorów

W Gołębicach odbyło się czwarte już spotkanie dla seniorów z gminy Dziadowa Kłoda w ramach akcji Danie Wspólnych Chwil z Fundacją Biedronki. Dzięki współpracy KGW Gołębice oraz KGW Gronowice do świetlicy w Gołębicach zaproszono seniorów. Pyszne jedzenie, występy małych „Gołąbeczków” i pań z KGW w Gołębicach umilały spotkanie zorganizowane dla starszych mieszkańców gminy.

Integrują, bawią, i pracują dla swojej wsi

Jest sołtyską, prezeską Koła Gospodyń Wiejskich, działa w Ochotniczej Straży Pożarnej w Dziadowej Kłodzie. Marlena Sędkowska, bo o niej mowa, przyznaje, że lubi działać dla lokalnej społeczności, ale nie byłoby to możliwe bez wsparcia innych. I rady sołeckiej, i pań z KGW i strażaków-ochotników.

- Nasza główna aktywność to organizowanie okolicznościowych wydarzeń dla mieszkańców Dziadowej Kłody i ich integracja - mówi Marlena Sędkowska, która niedawno rozpoczęła trzecią kadencję, jako pani sołtys. - W marcu zapraszamy panie na Dzień Kobiet, wspólnie z mieszkańcami organizujemy Sprzątanie Świata, spotykamy się w okresie przedświątecznym na warsztatach, organizujemy Mikołajki, wiejskie dożynki, bale sylwestrowe, czy strefy kibica. Lista naszych imprez jest naprawdę długa. Najbardziej cieszy to, że mieszkańcy chętnie odpowiadają na nasze zaproszenia i biorą udział w tych wydarzeniach.

W nowej kadencji Marlena Sędkowska będzie współpracowała z radą sołecką w składzie: Mirosław Duchnowski, Agnieszka Grabowska, Michał Kacyna. Natalia Gmerek i Janina Janik. - Wraz z radą i mieszkańcami dysponujemy co roku funduszem sołeckim - mówi



Na gminne dożynki panie z KGW ulepiły pyszne pierogi



Spotkanie Mikołajkowe to już tradycja w Dziadowej Kłodzie

sołtyską Dziadowej Kłody. - Zawsze staramy się, by te pieniądze były wydane racjonalnie, a ponieważ wspieramy naszą jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej niejednokrotnie wspieraliśmy ją także środkami z funduszu. Uważamy to za słuszne, bo nasi strażacy bardzo często, jako pierwsi pojawiają się na zdarzeniach, do których dochodzi na terenie Dziadowej Kłody. To oni pierwsi ruszają naszym mieszkańcom z pomocą.

TRADYCJE I NOWOCZESNOŚĆ

W kwietniu tego roku Koło Gospodyń Wiejskich Kłodzianie zostało oficjalnie wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich. Stowarzyszenie, choć młode stażem, ma na swoim koncie pierwsze inicjatywy. Na początku sierpnia panie włączyły się w przygotowanie poczęstunku dla gości gminnych dożynek, które odbywały się w Dziadów Moście. Z ich kuchni wyszły pyszne pierogi. A już pod koniec sierpnia KGW Kłodzianie dołączyły do grona organizatorów wiejskich dożynek w Dziadowej Kłodzie.

Aktywnych mieszkanki Dziadowej Kłody nie mogło zabraknąć także podczas charytatywnego biegu Dla Martyny, który odbył się w październiku. Koło Gospodyń Wiejskich przygotowało dla uczestników i kibiców pyszny, swojski bigos. ■

Altana odpadowa już otwarta! Warto korzystać!

W Dziadowej Kłodzie odbyło się oficjalne otwarcie Elektronicznej Altany Odpadowej zlokalizowanej przy ul. 1 Maja 8B, na terenie oczyszczalni ścieków.

Wszyscy, którzy pojawili się na otwarciu mogli odebrać karty dostępu do altany, a pierwsze 50 osób otrzymało sadzonki krzewów ozdobnych. Osoby, które nie odebrały jeszcze kart mogą uczynić to w Urzędzie Gminy w Dziadowej Kłodzie w pokoju nr 14. Altana przekazana przez ZZO Olszowa stanowi element punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych i służy do selektywnego gromadzenia tworzyw sztucz-

nych, papieru, metali, szkła, elektroodpadów, przeterminowanych leków, baterii i żarówek/światłówek. W Altanie istnieje kłamotowisko - półki, gdzie można zostawić/zabrać sprawne przedmioty z "drugiej ręki". ■



Altana elektroniczna znajduje się przy oczyszczalni ścieków w Dziadowej Kłodzie i jest miejscem, gdzie w prosty sposób można segregować odpady



MATERIAŁY PROMOCYJNE

MIASTO I GMINA BIERUTÓW

www.bierutow.pl



Zakończył się drugi etap modernizacji Domu Sportowca

Co obejmowała modernizacja bierutowskiego Domu Sportowca?

Drugi etap modernizacji obejmował remont pomieszczenia sanitariatów, budowę wiaty rekreacyjnej, budowę ogrodzenia, a także wykonanie nawierzchni części terenu przylegającej bezpośrednio do budynku. Projekt został zrealizowa-

ny w ramach programu pn. Dolnośląski Fundusz Rozwoju Bazy Sportowej na rok 2024.

Inwestycja została dofinansowana przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego. Całkowita wartość inwestycji: 116 786,04 zł Kwota dofinansowana ze środków Samorządu Województwa Dolnośląskiego to 56 978,00 zł. ■



**ZAKOŃCZYŁ SIĘ II ETAP
MODERNIZACJI DOMU
SPORTOWCA.**

Bierutów
Miasto i Gmina

Nowe trybuny na boisku w Solnikach Małych

LZS Solniki Małe przy współpracy z Punktem Konsultacyjno-Informacyjnym dla NGO działającym w Urzędzie Miejskim w Bierutowie pozyskał środki z otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury fizycznej w 2024 r. - Poprawa bazy sportowej.

Klub LZS Solniki Małe utwardził teren pod trybunami oraz zamontował nowe trybuny na Boisku w Solnikach Małych. Jest to realizacja zadań: „Utwardzenie terenu pod trybuny przy boisku sportowym w Solnikach Małych” oraz „Modernizacja boiska do piłki nożnej w Solnikach Małych poprzez dostawę i montaż trybuny - etap I”. ■



Tak prezentują się trybuny dla kibiców w Solnikach Małych

Otwarto pierwszy publiczny żłobek w Bierutowie

Ten projekt to przykład znakomitego wykorzystania przestrzeni miejskiego żłobka, który uruchomiono w Bierutowie w ubiegłym roku.

Powstanie żłobka to ważny krok w kierunku wsparcia młodych bierutowskich rodzin oraz rozwijania infrastruktury edukacyjnej i opiekuńczej w gminie. Nowy żłobek mieści się w budynku uruchomionego rok wcześniej miejskiego przedszkola. Placówka została stworzona z myślą o najmłodszych - sale są przestronne, jasne i w pełni gotowe do potrzeb dzieci w wieku od kilku miesięcy do trzech lat. Żłobek został wyposażony w nowoczesny sprzęt, bezpieczne meble oraz szeroką gamę pomocy dydaktycznych, które wspierają rozwój sensoryczny, motoryczny i poznawczy dzieci. Dostępna sala posiada również dostęp dzieci sanitariatów oraz część do odpoczynku.

WSPARCIE DLA DALSZEGO ROZWOJU GMINY

- Inwestycja ta nie tylko odpowiada na potrzeby mieszkańców, ale także wspiera zrównoważony rozwój naszej



ZDJEŃCJA: KONRAD GALICKI

Przestronny, nowoczesny, kolorowy. Taki jest nowy miejski żłobek w Bierutowie

gminy - uważa burmistrz Piotr Sawicki. - Stworzenie dostępnej, zaawansowanej opieki dla dzieci to pomoc młodym rodzinom oraz zachęcanie innych do osiedlania się w naszej gminie. Przedszkole i żłobek zaspokoją pilne potrzeby wielu rodzin, przyczyni się też do poprawy jakości życia mieszkańców. To właśnie takie działania mają spowodować, że gmina staje się przyjaznym miejscem do życia i wychowywania dzieci.

Burmistrz przypomina, że projektując i budując nowe przedszkole przewidziano funkcjonalnie miejsce, gdzie żłobek może po-

wstać. W tym celu wykonano osobne wejście od strony ul. Krasińskiego, a część dolnej kondygnacji przegrodzona została wewnętrzną szklaną ścianką. Dzięki temu żłobek może funkcjonować autonomicznie i bezkolizyjnie współistnieć z miejskim przedszkolem. Ponadto można optymalnie wykorzystać nowoczesną kuchnię przedszkolną.

UROCYŚCIE OTWARTY

W otwarciu żłobka uczestniczyli m.in. burmistrz Piotr Sawicki oraz starosta Wioletta Efinowicz. Uroczystość miała na celu podziękowanie wszystkim osobom i in-

stytucjom, które przyczyniły się do szybkiej realizacji tego ważnego projektu - od pozyskania funduszy z Krajowego Planu Odbudowy, przez przygotowanie miejsc żłobkowych, formalną organizację placówki, aż po prace budowlane i rozliczenie dotacji.

Dyrektor placówki Agnieszka Wojtowicz przywitała gości i wyraziła radość z otwarcia żłobka. Po oficjalnych przemówieniach goście mieli okazję zwiedzić pomieszczenia żłobka oraz zapoznać się z nowoczesnym wyposażeniem przygotowanym dla najmłodszych mieszkańców gminy. ■



Placówka zaspokoi potrzeby części bierutowskich rodzin



Burmistrz Piotr Sawicki nie krył zadowolenia z uruchomienia żłobka

Spotkanie z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Były podziękowania za całoroczną pracę na rzecz bierutowskiej oświaty.

W Urzędzie Miejskim w Bierutowie odbyło się spotkanie burmistrza Bierutowa Piotra Sawickiego i dyrektorki Centrum Usług Wspólnych Izabeli Mogi z dyrektorkami placówek oświatowych w gminie z okazji obchodzonego niedawno Dnia Edukacji Narodowej. W spotkaniu wzięły udział: Małgorzata Kuligowska - dyrektorka Szkoły



Spotkanie z paniami dyrektorkami z okazji październikowego święta

Podstawowej w Bierutowie, Emanuela Statnik - dyrektorka Szkoły Podstawowej w Wabienicach, Joanna Węgrzyn-Bardo - dyrektorka Szkoły Podstawowej w Zbytowej oraz Agnieszka Wojtowicz - dyrektorka Przedszkola i Żłobka Miejskiego w Bierutowie. Burmistrz Sawicki przekazał dyrektorkom życzenia owocnej i pełnej sukcesów pracy w rozpoczętym roku szkolnym oraz podziękował za ich zaangażowanie w ostatnim roku. ■

MATERIAŁY PROMOCYJNE

GMINA DOBROSZYCE

www.dobroszyce.pl



Ruszyła budowa kompleksów sportowych

Prace związane z modernizacją terenów sportowych przy Szkole Podstawowej im. Orła Białego w Dobrzeniu oraz prace nad zmianą zagospodarowania terenu i przebudową obiektu sportowego w Dobroszycach - idą pełną parą!

To właśnie w tych miejscach powstaną m.in.: nowoczesne boiska wielofunkcyjne, bieżnie lekkoatletyczne ze skocznia w dal, czy boiska z nawierzchnią trawiastą. W obu kompleksach zamontowany będzie monitoring. W Dobroszycach dodatko-

wo powstanie zaplecze dla sportowców, wykonane będą zjazdy i parkingi.

- Wszystko to służyć będzie lokalnej społeczności. Sport to fundament zdrowego stylu życia, który kształtuje w nas wytrwałość, dyscyplinę i współpracę. Dlatego tak ważne jest, aby dzieci i młodzież miały dostęp do nowoczesnych obiektów, które umożliwią im rozwój fizyczny w bezpiecznych warunkach - mówi wójt Artur Ciosek. - Wychowanie poprzez sport jest inwestycją w zdrowie i przyszłość młodego pokolenia - dbajmy o to na każdym etapie ich rozwoju. ■



Inwestycje związane ze sportem idą pełną parą

Nowoczesny plac zabaw w Bartkowie oddany

W Bartkowie został oddany do użytku nowy plac zabaw, którego modernizację wykonała firma Free Kids S.C. A. Gąsiorrek, Z. Andruszewski za kwotę 151 tys. zł.

Odnowione zostały istniejące elementy placu, a także dodano nowe urządzenia, które zapewnią dzieciom jeszcze więcej radości z zabawy. W ramach inwestycji zmieniono nawierzchnię na bezpieczną oraz zamontowano

zestaw linowy ze zjeżdżalnią i zestaw zabawowy, również wyposażony w zjeżdżalnię. Dodano także elementy małej architektury, dokonano nasadzeń. Bartkowski plac to już czwarty taki obiekt, zmodernizowany na wzór dobroszyckiej Dobrolandii, po Białym Błocie, Sadowym i Nowicy. Nowe place zabaw nie tylko wpisują się w estetykę i potrzeby lokalnych społeczności, ale również zapewniają najwyższy poziom bezpieczeństwa. ■



Wiosną dzieci będą zapewne często korzystać z tego placu zabaw



Umowa podpisana. Niebawem ruszą prace przy modernizacji



Na remoncie skorzystają wsie gminy Dobroszyce i gminy Oleśnica

Ruszyła modernizacja oczyszczalni w Dobrzeniu

Wójt Gminy Dobroszyce Artur Ciosek podpisał umowę na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków w Dobrzeniu. Przyczyni się to do rozwoju południowej części gminy Dobroszyce.

Projekt ten zakłada zwiększenie przepustowości oczyszczalni ponad dwukrotnie, do 500 m³ na dobę, co umożliwi obsługę większej liczby mieszkańców oraz rozwijających się przedsiębiorstw na południu gminy. Inwestycja ta stanowi strategiczny krok w kierunku zrównoważonego rozwoju regionu i poprawy jakości życia w południowej części Gminy Dobroszyce. Przedsięwzięcie obejmuje cztery etapy, których celem jest przygotowanie pełnej dokumentacji oraz uzyskanie niezbędnych pozwoleń na rozbudowę i modernizację oczyszczalni.



Ten obiekt zostanie wyremontowany i zmodernizowany

MODERNIZUJĄ ETAPAMI

W ramach pierwszego etapu wykonawca zobowiązuje się do opracowania koncepcji projektowej dotyczącej rozbudowy i modernizacji oczyszczalni ścieków. Drugi etap przewiduje wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na podstawie zatwierdzonej koncepcji, w zakresie projektu zagospodarowania terenu oraz

projektu architektoniczno-budowlanego. W trzecim etapie Wykonawca sporządzi kompletną dokumentację projektowo-kosztorysową dla całego przedsięwzięcia, a ostatni etap obejmuje uzyskanie wszelkich decyzji, pozwoleń oraz złożenie wniosku o pozwolenie na budowę. Wartość wynagro-

żenia, ustalonego za wykonanie ww. prac wynosi 276 750,00 zł. Podpisanie umowy stanowi kontynuację porozumienia zawartego 19 września br. przez Gminę Dobroszyce z Gminą Oleśnica - dotyczącego rozbudowy oczyszczalni ścieków w Dobrzeniu oraz budowy sieci kanalizacyjnej na obszarze gmin Oleśnica i Dobroszyce.

SKORZYSTA KILKA WSI

Inwestycja ta nie tylko przyczyni się do minimalizacji negatywnego wpływu na środowisko poprzez skuteczniejsze przetwarzanie ścieków, ale także zapewni wyższe standardy sanitarne w miejscowościach takich jak Jenkowie, Dobrzeń, Dobra i Dąbrowa. Wspólna realizacja sieci kanalizacyjnej eliminuje zagrożenia związane z niewłaściwym zarządzaniem ściekami i spełnia europejskie normy prawne. ■

Sąsiadeczki świętowały 20-lecie działalności



Zespół wystąpił w świetlicy w Dobrzeniu

19 października w świetlicy wiejskiej w Dobrzeniu odbyła się niezwykła uroczystość - zespół ludowy Sąsiadeczki świętował 20-lecie swojej działalności artystycznej.

Jubileuszowa impreza zgromadziła tłumy przyjaciół,

sympatyków i mieszkańców, którzy przyszli uczcić ten wyjątkowy dzień. Wydarzenie poprowadziła Małgorzata Majeran-Kokott z Listy Przebojów Ludowych w Radiu Wrocław, dodając wydarzeniu szczególnej rangi. Zespół Sąsiadeczki zaprezentował się na scenie w peł-



Były gratulacje, ale i życzenia kolejnych pięknych koncertów

nej krasie, wykonując przepiękne, poruszające utwory muzyki ludowej, które wzruszyły i porwały publiczność. Ich talent i pasja były widoczne w każdym dźwięku, a gromkie brawa były najlepszym dowodem na to, jak bardzo publiczność docenia ich występy. Wójt Artur

Ciosek w uznaniu za wieloletnią działalność i wkład w rozwój kultury ludowej, wręczył na ręce kierownik zespołu Marii Wali - kwiaty oraz bon upominkowy o wartości 5 tysięcy złotych. Ponadto każdy członek zespołu otrzymał niezwykle upominek. ■

REKLAMA

Rynek pracy odjeżdża...

Wsiądź do I klasy!



ZATRUDNIAMY:

- Ustawiaczy
- Prowadzących pojazdy kolejowe

Praca na boczniczy kolejowej w Dobroszycach (k. Oleśnicy)

Umowa o pracę lub zlecenie – Ty wybierasz!

Atrakcyjne wynagrodzenie

Możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień

Zadzwoń 885 285 334

rekrutacja.silva.ls@silva-eu.pl

REKLAMA

Centrum Terapii Pro Medis

to usługi zdrowotne
dla dzieci i dorosłych,
którzy potrzebują
kompleksowego wsparcia medycznego

- Komora hiperbaryczna
- Korepetycje, kursy dla ósmoklasistów i maturzystów

Zapraszamy też do naszej
Niepublicznej Świetlicy

przy Klubie Malucha Chatka Puchatka
w Oleśnicy ul. Armii Krajowej 43



Centrum Terapii Pro Medis

Oleśnica Spalice ul. Dębowa 1

tel. 571 237 566 www.pro-medis.pl

REKLAMA

ROM zaprezentuje się na targach meblowych w Brukseli

Jesień jest zawsze początkiem sezonu dla branży meblarskiej. To właśnie wtedy kalendarz firmy ROM wypełnia się po brzegi różnymi targami czy to w Niemczech, Belgii, Francji, jak i Polsce. To bardzo intensywny czas, kiedy wszystkie działania koncentrują się wokół organizacji tego przedsięwzięcia. W najbliższych dniach rozpoczynają się targi meblowe w Brukseli. Potrwać od niedzieli 3 do środy 6 listopada 2024, zaraz po nich startuje Paryż 16-19 listopada.

Bruksela od 1937, obecnie na powierzchni aż 66 000 m², łączy producentów mebli z branżą meblarską i jej klientami, nie tylko lokalnie, ale i na arenie międzynarodowej. To idealne miejsce do wyszukania inspiracji, zapoznania z najnowszymi innowacjami i trendami, wymiany poglądów i doświadczeń z firmami oraz specjalistami z branży. Jest to pozycja obowiązkowa dla architektów wnętrz, projektantów, prowadzących biznes w branży wyposażenia wnętrz, oraz pasjonatów designu i projektowania. Odwiedzający i wystawcy cenią sobie biznesową, a jednocześnie przyjazną atmosferę targów. Wielokrotnie w specjalistycznej prasie podkreśla się, że tworzenie środowiska, w którym

można organizować przyjemne spotkania i robić interesy z ludźmi z branży, jest największą siłą Brussels Furniture Fair.

Stoisko na targach ma również firma ROM (hala 5, stoisko nr 400), na którym można zobaczyć

największe bestsellery i nowości. Ponad 11 modeli starannie opracowanych przez projektantów, a następnie z niemal chirurgiczną precyzją wyprodukowanych przez mistrzów rzemiosła. W kolekcji znajdują się wysokiej jakości, niezwykle zróżnicowane meble tapicerowane, szeroka gama kolorystyczna, nowe, ciekawe materiały obiciowe, nowoczesne stopki. Zaprezentowanie profesjonalnej ekspozycji wymaga zaangażowania sił i środków. Nad jej przygotowaniem pracuje zawsze doświadczony zespół osób zarówno z centrali firmy z Belgii jak i oleśnickiej fabryki. Te wszystkie działania są po to, by zwiększyć sprzedaż, pozyskać nowych klientów, ale też wzmocnić relacje z dotychczasowymi klientami. To szczególnie ważne, gdyż branża meblarska w ostatnich latach przechodzi kryzys i zmagają się z dynamicznymi zmianami gospodarczymi, technologicznymi i geopolitycznymi.



rom 1961

